

Wrażenia z Teneryfy

Od zakończenia spotkania projektowego na Teneryfie minęły już blisko dwa tygodnie a ja nadal wracam wspomnieniami do tego tygodnia, oglądając zdjęcia i filmiki z wyjazdu. Nadal także utrzymuje kontakt z poznanymi wtedy ludźmi i mam nadzieję utrzymywać go nadal, ponieważ wszystkie nowo poznane wtedy osoby stały się dla mnie jak rodzina.

Przed wyjazdem miałam sporą obawę odnośnie bariery językowej i komunikowania się, ponieważ była to moja pierwsza tego typu wymiana, gdzie musiałam polegać wyłącznie na swojej znajomości języka angielskiego. Jednak od razu po przyjeździe i poznaniu mojej rodziny wszystkie obawy zniknęły w mgnieniu oka. Codzienne konwersacje nie sprawiały mi kłopotu i z łatwością mogłam się porozumieć z moją rodziną, która także nie miała problemu z językiem angielskim.

Podczas tych 7 projektowych dni poznałam masę świetnych ludzi, z którymi bardzo ciężko było się rozstać w ostatni dzień i dzięki którym czas tam spędzony wspominam jako najlepszy czas w moim życiu. Naturalnie oprócz towarzystwa wrażenie na mnie wywarły codzienne wycieczki, podczas których mogliśmy zwiedzić większą część wyspy, ważne miejsca, poznać jej genezę, poszerzyć wiedzę w zakresie tematu projektowego. Z każdej wyniosłam bardzo dużo nowej wiedzy.

Muszę podkreślić, że Teneryfa zapadła mi w pamięć bardzo głęboko i z pewnością wrócę tam kiedy tylko będę miała taką okazję.





Julita Praiznar